T&E: opłata za przejechane kilometry dla ciężarówek

Utworzono: poniedziałek, 04, kwiecień 2016 10:39



Belgia wprowadza opłaty od samochodów ciężarowych zależne od przejechanej odległości. Federacja na rzecz zrównoważonego transportu Transport & Environment (T&E) ocenia działanie Belgii jako sprawiedliwy sposób na zwiększenie udziału opłat za szkody wyrządzane przez samochody ciężarowe.

Typowa ciężarówka poruszająca się po autostradzie w Belgii będzie obciążona opłatą 13-15 eurocentów za przejechany kilometr. Jest to poziom zbliżony do stawek w Niemczech, ale zdecydowanie niższy od 36 eurocentów za km w Austrii.

Nowością jest natomiast wprowadzenie zróżnicowania opłat w strefie miejskiej (Bruksela) i podmiejskiej. Będzie to zachętą do efektywnego stosowania mniej emisyjnych samochodów ciężarowych w mieście, które szczególnie cierpi z powodu zatorów komunikacyjnych i złej jakości powietrza.

Opracowanie T&E ujawnia, że samochody ciężarowe kosztują społeczeństwo rocznie 143 miliardy euro w Unii Europejskiej, a tylko 30% tych kosztów jest pokrywane przez podatki i opłaty.

Pojazdy ciężarowe są odpowiedzialne za ponad 40% emisji NOx (tlenków azotu) z transportu w Europie, co generuje koszt 15 miliardów euro, głównie z powodu szkodliwych skutków zdrowotnych. Największe koszty ponosi społeczeństwo z racji niszczenia dróg, powodowanego przez pojazdy ciężarowe. Nowe studium wycenia je na 58 miliardów euro rocznie. Samochody ciężarowe są też odpowiedzialne za około jedną czwartą emisji z transportu drogowego. Ich wpływ na globalne ocieplenie generuje koszt 16,7 miliardów euro. Do kosztów zaliczono także korki, hałas i wypadki.

- Belgia słusznie wprowadza opłatę za przejazd pojazdów ciężarowych, liczoną od przejechanych kilometrów - twierdzi Samuel Kenny, specjalista ds. transportu i klimatu T&E. - Opłaty te są doskonałym sposobem na oczyszczenie floty i zwiększenie efektywności w sektorze przewozów. Chodzi również o sprawiedliwość. Nadszedł czas, by ciężarówki płaciły znacznie większą część za koszty i szkody,

Phoca PDF

które powodują.

- W Polsce potrzebna jest rozbudowa systemu opłat od pojazdów ciężarowych - dodaje Piotr Skubisz z INSPRO. - Pozwoli to znieść jedną z nierówności konkurencyjnych między transportem drogowym a kolejowym (użytkownik płaci za 100% linii kolejowej). Zapobiegnie również rozlewaniu się ruchu na drogi niepłatne. Tym samym zmniejszą się koszty zewnętrzne transportu (np. wypadki, hałas). Ważne jest również uwzględnienie normy Euro6 w obecnym systemie opłat. W tej chwili pojazdy z normą Euro5 ponoszą opłatę o 50% niższą niż pojazdy zgodne z Euro2 - normy Euro6 nie ma w systemie. Pozwoli to ograniczyć emisję szkodliwych dla zdrowia tlenków azotu.

T&E stwierdza, że w korekcie dyrektywy o eurowiniecie, której Komisja Europejska dokona końcem 2016 lub początkiem 2017 roku, UE powinna dążyć do zmniejszenia szkodliwego wpływu pojazdów ciężarowych na klimat poprzez zróżnicowanie wysokości opłat w zależności od ich emisji CO_2. Dodatkowo opłaty okresowe powinny być wycofane, gdyż są zachętą do nieefektywności – im więcej jeździsz, tym mniej płacisz – a wprowadzić należy opłaty za przejechany dystans, ponieważ promują czystszy i bardziej wydajny transport.

- W tym roku Komisja ma niepowtarzalną okazję, by zwiększyć redukcję CO_2 poprzez umożliwienie krajom członkowskim zróżnicowania opłat w zależności od efektywności paliwowej lub emisji dwutlenku węgla pojazdów ciężarowych - podsumowuje Samuel Kenny.

Komisja powinna również zwiększyć limity, do których kraje mogą obciążać samochody ciężarowe w oparciu o emitowane zanieczyszczenia powietrza. Umożliwiłoby to promowanie ekologicznie czystszych pojazdów.

Źródło: T&E, INSPRO

Phoca PDF